

Sygn. akt IV CSK 299/18

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa E. R.
przeciwko Agencji [...] Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (poprzednio
w M.) i [...] Towarzystwu Ubezpieczeń [...] Spółce Akcyjnej w S.
o zadośćuczynienie i odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 stycznia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej Agencji [...] Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w W. (poprzednio w M.)
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wtedy może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pozwany wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wynikającą z naruszenia art. 362 k.c. przez jego niezastosowanie w sprawie, podczas gdy w świetle ustalonych okoliczności należało przyjąć, że zmarły mąż powódki przyczynił się do szkody.

Skonfrontowanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku nie potwierdza tezy pozwanego o ewidentnej wadliwości zaskarżonego orzeczenia, której stwierdzenie nie wymaga prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Sąd Apelacyjny przytoczył podstawę faktyczną, do której odniósł rozważania prawne, objaśnił kryteria, którymi kierował się przy ocenie dowodów, jak i to, które dowody i z jakich przyczyn uznał za nieistotne w sprawie. Wyrok Sądu Apelacyjnego w świetle ustalonych przez ten Sąd faktów nie budzi wątpliwości. Z ustaleń przyjętych za jego podstawę wynika, że zamontowanie przez pozwanego butli gazowej z nagrzewnicą w kontenerze, w sposób nieuwzględniający jego kubatury i konstrukcji nieprzewidującej właściwej wentylacji było bezpośrednią przyczyną zatrucia się tlenkiem węgla przez męża powódki. Pozwany – zarzucający mężowi powódki, że ten przyczynił się do szkody – nie wykazał, żeby uruchomienie przez męża powódki butli gazowej zamontowanej przez pozwanego w kontenerze miało charakter

samowolny, sprzeczny z wyraźnym zakazem jej użytkowania. Przeciwnie, skoro pozwany butlę tę zamontował i to w celu ogrzewania pomieszczenia, to jej uruchomienie zimą, w nocy pozostaje w zgodzie z jej przeznaczeniem.

Pozostałe zarzuty czynione przez pozwanego mężowi powódki, gdy chodzi o sposób użytkowania zarówno kontenera, jak i butli nie mają oparcia w ustaleniach faktycznych. Wynika z nich wprawdzie, że mąż powódki dokonał ostatniego wpisu z dyżuru o godz. 17, a ostatnią rozmowę telefoniczną odbył o godz. 20.26 w dniu 23 grudnia 2011 r., ale na tej tylko podstawie nie można wnioskować – jak sugeruje w skardze kasacyjnej pozwany – że mąż powódki o godz. 17 „szczelnie zamknął się w pomieszczeniu, w którym ulatniał się tlenek węgla” i „przynajmniej przez kilka godzin nie opuszczał szczelnie zamkniętego pomieszczenia, w którym ulatniał się tlenek węgla”, „nie wietrzył go” i „nie wyłączył ogrzewania”. Z tego, że między godz. 17, a godz. 20.26 mąż powódki nie sporządzał zapisów z dyżuru nie wynika, iż „szczelnie zamknął się w pomieszczeniu”. Jedyne usprawiedliwiony wniosek z tego jest taki, że do godz. 20.26 żył. O tym, co przez ten czas robił należałoby wnioskować na podstawie innych okoliczności. Uczynienie mężowi powódki zarzutu z tego, że nie wyłączył ogrzewania, gdy ulatniał się tlenek węgla byłoby możliwe, gdyby istniały podstawy do wnioskowania, że mąż powódki miał o tym wiedzę. Powszechnie wiadomo, że tlenek węgla jest gazem bezwonny. Wiedzy o tym, że się ulatnia dostarczają zwykle specjalne czujniki, ale z materiału dowodowego nie wynika, żeby pozwany wyposażył kontener w taki czujnik i żeby mąż powódki zignorował jego odczyty.

Podjęte przez pozwanego w skardze kasacyjnej próby podważenia ustaleń faktycznych i oceny dowodów, która do nich doprowadziła nie mogą się powieść. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, lecz prawa, czego wyrazem są ograniczenia w zakresie zarzutów, na które skarżący może się powoływać (art. 398³ § 3 k.p.c.). Wyłączenie to ma znaczenie także dla okoliczności ocenianych w ramach przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu. Zwrócenie powódce odpowiedzi na skargę kasacyjną z uwagi na

jej wniesienie bez zachowania warunków z art. 132 § 1 k.p.c., wyklucza możliwość zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.